

Sygn. akt XP 1073/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia –Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:**

PRZEWODNICZĄCY: SSR Anna Garncarz

ŁAWNICY: Bożena Sawicka – Woźniak, Jolanta Szyper

PROTOKOLANT: Marzena Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy

z powództwa **K. S.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

o odszkodowanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt X P 1073/12

UZASADNIENIE

Powódka K. S. po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu pismem z dnia 9 listopada 2012 r., a następnie na rozprawie w dniu 14 marca 2013 r. (k. 94) wniosła o zasądzenie kwoty 18.900 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę zawartej na czas określony oraz o przywrócenie terminu do złożenia odwołania z uwagi na fakt, że uchybiła temu terminowi bez swojej winy, gdyż była chora.

Na uzasadnienie swojego powództwa powódka podniosła, iż jest pracownikiem strony pozwanej na podstawie kolejnej umowy o pracę z dnia 21 sierpnia 2011 r. na czas określony do 21 sierpnia 2014 roku. W dniu 28.09.2012 r., nieznaną wcześniej powódce osobą, okazała upoważnienie wydane przez pracodawcę, do wręczenia wypowiedzenia i odbioru samochodu służbowego, laptopa, telefonu i materiałów służbowych. Powódka w tym dniu pozostawała chora, nie stawiała się w pracy. Osoba wysłana przez firmę zastała ją w domu. Powódka odmówiła przyjęcia wypowiedzenia. Nie widziała tego wypowiedzenia osobiście. Powódka nadal pozostaje na zwolnieniu lekarskim. Nie miała pojęcia, że pracodawca uznaje formę dostarczenia wypowiedzenia jako skuteczną (otrzymała w dniu 18.10.2012 r. za potwierdzeniem świadectwo pracy) i nie wniosła w terminie odwołania od wypowiedzenia. Tę nieznaną powódce przepisów Prawa Pracy, przebieg choroby (znaczne unieruchomienie szyi, barku i prawej strony ciała, oraz towarzyszący temu ogromny ból i iniekcje podawane w domu powódki) oraz okres zwolnienia lekarskiego należy uznać za przyczynę usprawiedliwiającą i uzasadniającą przywrócenie terminu do wniesienia odwołania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska, strona pozwana w pierwszej kolejności zarzuciła, iż powódka nie wykazała istnienia podstaw do przywrócenia terminu do złożenia odwołania do sądu od wręzonego jej wypowiedzenia. Zgodnie z treścią art. 61 kodeksu cywilnego, stosowanego w zakresie prawa pracy na podstawie art. 300 kodeksu pracy, oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W niniejszej sprawie powódka przyznała, iż w dniu 28 września 2012 r. upoważniona przez pozwanego osoba wręczyła jej wypowiedzenie umowy o pracę, zaś powódka odmówiła przyjęcia. W związku z powyższym, powódka miała możliwość zapoznania się z treścią wypowiedzenia, co wywołało skutek w postaci skutecznego złożenia przez pracodawcę oświadczenia woli w przedmiocie wypowiedzenia umowy o pracę. W konsekwencji złożone oświadczenie wywołało skutki prawne i od daty 28 września 2012 r. należy liczyć bieg terminu do złożenia odwołania do sądu pracy, któremu to terminowi powódka bezsprzecznie uchybiła. Powoływanie się zaś na niezajomość prawa nie stanowi skutecznej przesłanki do przywrócenia terminu. Ponadto, strona pozwana podniosła, że powódka w chwili wręczenia jej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie korzystała z ochrony uniemożliwiającej takie działanie ze strony pozwanego, albowiem w chwili wręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu, pozwany nie został poinformowany o chorobie powódki poświadczonej zwolnieniem lekarskim. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, nie podlega ochronie przed wypowiedzeniem pracownik, któremu pracodawca wręczył wypowiedzenie umowy o pracę, a następnie pracownik przyniósł zwolnienie lekarskie. Naganną praktyką jest przynoszenie przez pracowników zwolnień lekarskich ze skutkiem wstecznym, obejmującym dzień poprzedzający wypowiedzenie umowy o pracę. Niezależnie od tego w takim przypadku pracownik nie korzysta z ochrony. W niniejszej sprawie chronologia była następująca: w pierwszej kolejności zostało powódce wręzone wypowiedzenie umowy o pracę, a następnie udała się ona do lekarza i uzyskała zwolnienie lekarskie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. S. była pracownikiem strony pozwanej (...) spółka z o.o. w W. w okresie od 26.04.2010 r., początkowo na podstawie umowy o pracę na czas określony do 21.08.2011 r. a następnie na podstawie drugiej umowy o pracę na czas określony od 22 sierpnia 2011 r. do 21 sierpnia 2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku Przedstawiciela Medycznego, za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 6.000,00 zł brutto miesięcznie.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki liczone jak za ekwiwalent za urlop wynosiło 6.300 zł.

W celu wykonywania przez powódkę swoich obowiązków pracowniczych, strona pozwana powierzyła powódce służbowy samochód, służbowy telefon, laptop oraz inne materiały służbowe.

Dowody: akta osobowe powódki

zaświadczenie o zarobkach k. 61

Dzień pracy powódki wyglądał tak, że tydzień wcześniej był ustalany dla powódki harmonogram pracy na cały tydzień pracy.

Pod koniec września 2012 r. tydzień pracy powódki miał wyglądać tak, że powódka miała jechać na dwa dni: poniedziałek, wtorek do P., w środę miała być w Z., w czwartek w G., a w piątek w dniu 28 września 2012 r. we W..

W czwartek 27.09.2012 r., kiedy powódka wracała samochodem do W., czuła ból w ręce.

Dowody: przesłuchanie powódki k. 65-66

Strona pozwana współpracuje z przedsiębiorcą M. S., który świadczy na jej rzeczy usługi w zakresie ogólnego nadzoru m.in. nad pracownikami i flotą samochodową.

W dniu 28 września 2012 r, na polecenie strony pozwanej M. S. przyjechał z W. do W. w celu wręczenia powódce wypowiedzenia umowy o pracę.

Około godziny 12.00 M. S. zadzwonił do powódki do domu domofonem. Poinformował powódkę, że ma dla niej przesyłkę z W.. M. S. i powódka nie znali się wcześniej.

Powódka wpuściła M. S. do mieszkania, gdzie M. S. przedstawił się powódce, wskazał w jakim celu przyjechał, tj. że został przysłany przez stronę pozwaną w celu wręczenia powódce wypowiedzenia umowy o pracę i odebrania samochodu służbowego, telefonu i laptopa.

M. S. okazał powódce pełnomocnictwo od strony pozwanej, gdzie było wskazane, że jest on upoważniony do wręczenia powódce wypowiedzenia umowy o pracę, odbioru służbowego samochodu F. (...), telefonu służbowego oraz materiałów służbowych.

M. S. okazał powódce wypowiedzenie umowy o pracę, w którym strona pozwana wskazała, że wypowiada powódce umowę o pracę z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia, który upłynie w dniu 12 października 2012 r.

Powódka powiedziała M. S., że jest obecnie na zwolnieniu lekarskim, lecz nie okazała mu tego zwolnienia.

Powódka powiedziała również, że nie przyjmie od M. S. wypowiedzenia umowy o pracę.

Powódka widziała dokument wypowiedzenia umowy o pracę, gdyż M. S. pokazał jej ten dokument wraz z pełnomocnictwem od strony pozwanej do wręczenia jej wypowiedzenia umowy o pracę oraz odebrania samochodu, telefonu i laptopa służbowego.

W czasie tego zajścia M. S. miał problem z odszukaniem dowodu tożsamości, lecz po chwili udało mu się go znaleźć.

M. S. odebrał od powódki samochód, laptop, telefon.

Powódka napisała w tym czasie oświadczenie, że „nie przyjmuje dokumentów dostarczonych jej przez kuriera w dniu 28 września 2012 r. ponieważ pozostaje na zwolnieniu lekarskim L4, które zostało wysłane pocztą do firmy”.

Dowody: zeznania świadka M. S. k. 64-65

Akta osobowe powódki

przesłuchanie powódki k. 65-66

pełnomocnictwo dla M. S. (akta osobowe powódki)

pismo powódki z dnia 28 września 2012 r. (akta osobowe powódki)

Powódka w czasie rozmowy z M. S. błędnie poinformowała go, że jest na zwolnieniu lekarskim, gdyż w tym czasie nie była na zwolnieniu lekarskim.

Powódka napisała też nieprawdę podając jako powód, że nie przyjmuje „dokumentów dostarczonych jej przez kuriera” gdyż jest na zwolnieniu lekarskim.

W tym dniu tj. 28 września 2012 r. powódka była rano w przychodni przy ul. (...)we W.i chciała zostać przyjęta przez lekarza, lecz nie miała ona druku ZUS – RMUA w związku z tym nie mogła zostać przyjęta na wizytę lekarską.

W związku z powyższym, powódka około godziny 8-9 rano zwróciła się do strony pozwanej o przysłanie jej mailem druku ZUS – RMUA, co strona pozwana uczyniła około godziny 9.50.

Wówczas powódka zadzwoniła do przychodni i zarejestrowała się do lekarza na godzinę popołudniową tj. około godziny 15-stej.

Dowody: przesłuchanie powódki k. 65-66

Powódka przed uzyskaniem zwolnienia lekarskiego próbowała się skontaktować z przełożonym M. J., ale on nie odbierał telefonów.

Powódka wysłała mu smsa o treści: „Witaj M., mam prośbę o urlop na dziś, jeden dzień. Mogę? pozdrawiam K..”.

M. J. nie odpowiedział powódce, więc powódka wysłała mu kolejnego sms-a: „mogę prosić o telefon?”

M. J. jednak nie skontaktował się z powódką.

Dowody: przesłuchanie powódki k. 65-66

Po wizycie M. S., w dniu 28 września 2012 r. powódka poszła do lekarza na wizytę o godzinie 15.00, na której to wizycie powódka uzyskała zwolnienie lekarskie druk L4 na okres od 28 września 2012 r. do 5 października 2012 r.

Po wizycie u lekarza powódka poinformowała w tym samym dniu stronę pozwaną, że jest na zwolnieniu lekarskim.

Po 5.10.2012 r. powódka dostała skierowanie do ortopedy, który zrobił prześwietlenie kręgosłupa. Powódka cały czas przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powódka w okresie od 22.10.2012 r. do 31.10.2012 r. była na oddziale neurologii Szpitala w G..

Powódka napisała odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę, a następnie odwołanie to zostało wysłane do sądu przez męża powódki w dniu 24 października 2012 r. pocztą.

Dowody: przesłuchanie powódki k. 65-66

W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako bezzasadne, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie, w pierwszej kolejności zadaniem Sądu było ustalenie, czy powódka uchybiła terminowi do złożenia odwołania od wypowiedzenia jej umowy o pracę, a jeśli tak, to czy zasadny jest wniosek powódki o przywrócenie go w celu merytorycznego rozpoznania roszczenia powódki.

Zgodnie z przepisem art. 264 § 1 kp odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Upływ tego terminu jest brany przez sąd pod uwagę z urzędu. Z upływem tego terminu wygasa możliwość skutecznego dochodzenia przez pracownika roszczenia na drodze sądowej.

Powódka w toku postępowania nie przedstawiła jasnego, logicznego i konsekwentnego stanowiska co do okoliczności, czy przynajmniej, że w dniu 28 września 2012 r. zostało jej wręczone przez M. S. wypowiedzenie umowy o pracę, czy też nie.

W pozwie złożonym w dniu 24 października 2012 r. powódka wniosła o przywrócenie jej terminu do złożenia odwołania, podnosząc jako okoliczność usprawiedliwiająca brak zachowania terminu swoją chorobę kręgosłupa i zespół bólowy. Następnie na rozprawie w czasie zeznań wskazała, że M. S. nie wręczył jej wypowiedzenia umowy o pracę.

W świetle zeznań świadka M. S. oraz powódki, a także przedstawianego przez stronę pozwaną pisma powódki z dnia 28 września 2012 r. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. S., że faktycznie M. S. próbował powódce wręczyć w dniu 28 września 2012 r. wypowiedzenie umowy o pracę, a przynajmniej miała ona możliwość zapoznania się z

treścią tego dokumentu. Zeznania świadka w tym zakresie są jasne, logiczne i korespondują z przedstawionym przez stronę pozwaną pismem powódki z tego dnia, w którym powódka wskazuje, że „odmawia przyjęcia dokumentów” z uwagi na fakt, że jest na zwolnieniu lekarskim. W ocenie Sądu tej treści pismo, które w całości koresponduje z zeznaniami świadka, który jasno wskazał, w jakim celu przyjechał do powódki, tj. w celu złożenia jej wypowiedzenia umowy o pracę, jasno wskazuje, że powódka wiedziała, że M. S. przyjechał, aby wręczyć jej wypowiedzenie umowy o pracę. Ponadto powódka nie kwestionowała faktu, że M. S. odbierał od niej służbowy samochód, laptop i służbowy telefon. Powszechnie wiadomym jest, że narzędzia pracy Przedstawiciela Medycznego odbierane są w momencie, gdy pracodawca wypowiada lub rozwiązuje z takim pracownikiem umowę o pracę, tj. gdy narzędzia pracy powierzone pracownikowi przy zawieraniu umowy o pracę nie są mu już potrzebne do pracy.

Niezależnie od powyższego, należy wskazać, że pełnomocnictwo, które zostało jej okazane przez M. S., a którego fakt okazania powódka nie zaprzeczyła, wskazywało, że M. S. przyjechał w celu „wręczenia powódce wypowiedzenia umowy o pracę, odbioru służbowego samochodu Ford Fokus, telefonu służbowego oraz materiałów służbowych”.

W świetle tych okoliczności, twierdzenia powódki, że nie zostało jej w dniu 28 września 2012 r. wręczone wypowiedzenie umowy o pracę nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, i w związku z tym, Sąd nie dał wiary powódce w tym zakresie.

Nawet gdyby przyjąć, że powódka nie zapoznała się z treścią wypowiedzenia umowy o pracę, to należy wskazać, że miała ona taką możliwość.

Kodeks pracy nie zawiera szczególnych unormowań dotyczących sposobu składania oświadczeń woli i ich doręczeń. Dlatego też, zgodnie z przepisem art. 300 kp stosuje się w takich przypadkach przepisy kodeksu cywilnego dotyczące składania oświadczeń woli, a zwłaszcza art. 61 kc. Zgodnie z powołanym przepisem oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią. Z uwagi na treść zacytowanego przepisu, odmowa przyjęcia przez pracownika pisemnego oświadczenia woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, zawierającego prawidłowe pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania się do Sądu Pracy, nie wpływa na skuteczność dokonanego doręczenia wypowiedzenia i nie może stanowić podstawy do przywrócenia terminu do odwołania się od tego wypowiedzenia, jeżeli termin z winy pracownika minie bezskutecznie. Pracodawca nie jest także zobligowany do ponowienia wcześniej dokonanego wypowiedzenia (vide wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., II PR 2/96, OSNAPiUS 1997/15/269).

Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z 11.12.1996 r. (I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997/14/251) stwierdzając, że decydujące jest ustalenie istnienia możliwości zapoznania się przez pracownika z treścią złożonego oświadczenia woli, a nie to, czy do takiego zapoznania się w istocie dojdzie. Unikanie odbioru przesłanego pod adresem pracownika pisma nie może być oceniane jako skuteczne uchylenie się od skutków wynikających z art. 61 kc.

Mając powyższe na uwadze, termin do wniesienia przez powódkę odwołania od wypowiedzenia, wobec wręczenia jej wypowiedzenia w dniu 28.09.2012 r., upłynął w dniu 5.10.2012 r. Powódka wniosła pozew do sądu dopiero w dniu 24.10.2012 r., a więc z przekroczeniem przewidzianego w art. 264 § 1 kp terminu.

Jako przyczynę uchybienia terminowi powódka wskazała fakt, że była na zwolnieniu lekarskim, a także fakt, że leczyła się i przyjmowała zastrzyki i leki przeciwbólowe.

W ocenie Sądu, okoliczności przedstawione przez powódkę wskazują na to, że faktycznie w okresie od 5 października 2012 r. do 24 października 2012 r. podejmowała ona leczenie, a zatem wskazała na okoliczności usprawiedliwiające uchybienie terminowi do złożenia odwołania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd przywrócił powódce termin do złożenia odwołania.

W niniejszej sprawie powódka miała umowę zawartą na czas określony, zatem strona pozwana nie była zobowiązana wskazać przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę.

Powódka jako podstawę prawną swojego żądania wskazała naruszenie przepisu art. 41 kp, gdyż wskazała, że w dniu wypowiedzenia jej umowy o pracę była na zwolnieniu lekarskim.

Zgodnie z art. 41 k.p. pracodawca nie może wypowiedzieć umowę o pracę w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy, jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W niniejszej sprawie sama powódka wskazała, że w dniu 28 września 2012 r. w chwili, gdy M. S. był u niej w domu w celu wręczenia jej wypowiedzenia umowy o pracę, powódka nie była na zwolnieniu lekarskim, gdyż rano próbując się zarejestrować do przychodni nie posiadała stosownych wymaganych dokumentów. Przez lekarza została ona zbadana i lekarz zdecydował o wystawieniu powódce zwolnienia lekarskiego dopiero po wizycie M. S. tj. po tym, jak wręczono jej wypowiedzenie umowy o pracę.

Jak wynika dodatkowo z przeprowadzonego postępowania dowodowego, powódka wskazała nieprawdę M. S., że jest już na zwolnieniu lekarskim, a także napisała nieprawdę, że odmawia przyjęcia wypowiedzenia umowy o pracę z uwagi na fakt, że przebywa na zwolnieniu lekarskim. Dodatkowo należy wskazać, że jak wynika z zeznań powódki, powódka przed wizytą u lekarza o godzinie 15-tej próbowała skontaktować się z przełożonym w celu uzyskania urlopu wypoczynkowego, a nie w celu poinformowania go, że jest niezdolna do pracy.

Zgodnym z doświadczeniem życiowym jest fakt, że pracownik, który stara się u pracodawcy o uzyskanie urlopu wypoczynkowego musi być zdolny do pracy, gdyż jeśli jest on niezdolny do pracy, pracodawca nie może udzielić urlopu wypoczynkowego. Powódka jest osobą wykształconą, inteligentną, zatem z tak powszechnie znanego faktu musiała zdawać sobie sprawę.

W świetle wszystkich w/w okoliczności całkowicie niespójne i nielogiczne są zeznania powódki w zakresie, w którym wskazuje ona, że już rano, przed wizytą M. S. wiedziała ona, że jest chora i że uzyska ona zwolnienie lekarskie, jeśli tylko otrzyma lekarz odpowiedni druk poświadczający jej ubezpieczenie. Powódka nie mogła być tego pewna i nie była tego pewna, skoro ubiegała się u pracodawcy o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w szeregu orzeczeń, m. in. w uchwale z dnia 11 marca 1993 r., gdzie Sąd Najwyższy wskazał, że „Wypowiedzenie umowy o pracę pracownikowi, który świadczył pracę, a następnie wykazał, że w dniu wypowiedzenia był niezdolny do pracy z powodu choroby, nie narusza art. 41 k.p.”. (I PZP 68/92, OSNC 1993/9/140)

Takie samo stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r. (I PK 614/03), że wypowiedzenie umowy o pracę pracownikowi, który świadczył pracę, a następnie wykazał, że w dniu wypowiedzenia był niezdolny do pracy z powodu choroby, nie narusza art. 41 k.p.

Powódka wskazała, że w dniu 28 września 2012 r. nie przystąpiła jeszcze do pracy, lecz w ocenie Sądu fakt ten – mając na uwadze specyficzny charakter świadczonej przez powódkę pracy – nie ma znaczenia dla sprawy. Podkreślić należy bowiem, że powódka sama wyznaczała o której godzinie będzie ona zaczynała pracę. W tym dniu miała ona zacząć pracę we W.. Charakter pracy powódki nie wymagał, aby stawiała się ona codziennie w biurze w W.. Przed wizytą M. S. powódka nie poinformowała pracodawcy o tym, że jest chora i że ma zwolnienie lekarskie (gdyż nie było to prawdą), a także pracodawca nie udzielił jej urlopu wypoczynkowego. Należy zatem uznać, że dzień 28 września 2012 r. był normalnym dniem pracy powódki. Bez znaczenia było, czy powódka w tym dniu wykonała już jakieś konkretne czynności na rzecz pracodawcy, czy jeszcze nie. Zachowanie powódki należy uznać zatem jako zachowanie wyrażające gotowość do pracy.

Reasumując, powódka w dniu 28 września 2012 r. swoim zachowaniem wobec pracodawcy wykazywała gotowość do podjęcia pracy, a dopiero po próbie wręczenia jej wypowiedzenia umowy o pracę, wykazała, iż w tym dniu była niezdolna do pracy z powodu choroby.

Pracodawca zatem wypowiedziawszy jej umowę o pracę w tym dniu 28 września 2012 r. nie naruszył przepisu art. 41 kp.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka R. S. (męża powódki) na podstawie art. 227 w zw. z art. 217 §2 kpc.

Art. 227 kpc stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zgodnie z art. 217 §2 kpc Sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Okoliczności sporne w rozumieniu art. 217 § 2 kpc dotyczą faktów "mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie" (art. 227 kpc), a nie wszelkich okoliczności podnoszonych przez strony. (por. wyrok SN z 19.05.1997 I PKN 179/97 Wokanda 1998/3/18).

Sąd uznał na podstawie w/wym. przepisów, że skoro w całości dał wiarę powódce w zakresie podejmowanych przez nią czynności rano tj. próby zarejestrowania się u lekarza, zeznania tego świadka są zbędne dla wyjaśnienia okoliczności w sprawie.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że profesjonalny pełnomocnik powódki nie podniósł zastrzeżeń w trybie art. 162 kpc w zakresie oddalenia tego wniosku dowodowego.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd oparł o treść art. 98 kpc. (pkt II wyroku), a na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w pkt III wyroku.